

## Tydzień 2, Ujrzeć / Dzień 9

### Niewierny Tomasz: J 20, 19-29

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane». Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!». Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!». Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!». Tomasz mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!». Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie Jezusa stojącego pośrodku pokoju oraz otaczających Go uczniów. Zobacz, jak pokazuje rany w swoim boku i rękach. Gdzie Ty możesz być w tej scenie? Poproś teraz Pana o owoc modlitwy.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie poproś Boga o łaskę zobaczenia śladów obecności Boga w swoim życiu.

**1. [...] tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus [...]** Zamknięcie to nie tylko zamknięte drzwi. Często to zamknięte serce, nie ze złej woli, ale z obawy przed oceną innych ludzi, przed zmianą w swoim życiu, przed nieprzewidywalnością życia jako ucznia Jezusa. Ale On przychodzi mimo drzwi zamkniętych i mówi: „Pokój wam!”. Czy uwierzysz i przyjmiesz Jego pokój?

**2. Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę.** Postawa Tomasza jest tak bardzo ludzka. Tomasz chce dotknąć, sprawdzić, przekonać się namacalnie. Jest na tyle odważny, że otwarcie przyznaje się do swoich wątpliwości. A Ty? Jak silna jest Twoja potrzeba doświadczania wyraźnych znaków obecności Boga w swoim życiu? Co jest dla Ciebie tymi ranami na rękach i w boku Jezusa, które pozwalają Ci doświadczyć Jego obecności na co dzień? Zastanów się, co widzisz, czego nie widzisz, a co chcesz zobaczyć...

**3. Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.** Tak łatwo jest zobaczyć i wtedy wiedzieć już na pewno. Uczniowie otrzymali łaskę zobaczenia ran Jezusa, a nawet dotknięcia ich. W życiu bywają zdarzenia, które są takimi spotkaniami z ranami Zbawiciela. W codzienności, tu i teraz. To czas, w którym Bóg objawia Ci swoją obecność. Czym mogą być te ślady Boga w Twoim życiu? Czy prowadzą Cię one do spotkania z Bogiem?

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.